

Odpowiedź Rzewuskiej w sprawie rozwodowej Rzewuskich.**Or.** Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. WM 183, k. 17–20.**Edycja krytyczna:** Mateusz Mataniak.**[s. 17]**

Odpowiedź ze strony Antoniny Rzewuskiej w sprawie rozwodowej.

Najwyższy Sądzie !

Pozwany, a teraz rekurrujący Marcin Rzewuski mylnie przedstawiwszy stan sporu niniejszego żąda, aby wyrok Sądu Apelacyjnego de dato 17 czerwca roku zeszłego między tymiż stronami prawomocnie zapadły, zniesionym i rozwód orzeczonym został, przytaczając powody. Primo, jakoby tenże rekurrujący założywszy skargę incydentalną w Sądzie I Instancji usiłował dowieść, iż gwałty i srogość przeciwko niemu były wyrządzone. Secundo, że zarekurrowana faktu obelg w inkwizycji niczym nie udowodniła, i że kompensacji czynów w faktach rozwodowych prawo nie zna. Na powyższe uciążliwości zarekurrowana następnie przedstawia: Antonina z Drzewieckich czwartego ślubu Rzewuska **[s. 18]** rozpoczynając spór rozwodowy z powództwa dla udowodnienia oznaczonych prawem przyczyn, po skończonej inkwizycji z wysłuchania świadków przez jedną tylko stronę wyprowadzone i na fakty przez powódkę oznaczone i [udowodnione], po zdaniu relacji przez sprawozdawcę wyznaczonego, założył w sprawie głównej ze skargą incydentalną żądanie, iż przez wyprowadzenie inkwizycji ze świadków ze strony przeciwnej, fakty nie przeciw niemu, lecz za nim, to jest przeciwko zarekurrowanej, są dostatecznie udowodnione, za czym rozwód zasługuje być orzeczonem. Trybunał I Instancji wyrokiem swym de dato 3^a kwietnia 1819 r. orzekł, iż zważając, że gwałty, srogości i ciężkie obelgi, w myśl art. 231 KC, tak zeznaniami świadków, jako też i sądowym wyznaniem samej powódki, że te małżonkowi Rzewuskiemu były wyrządzone, które stają się przyczyną żądania rozwodu, Trybunał na mocy dowodu, stosownie do powołanego prawa, rozwód między małżonkami Rzewuskimi orzeka, i po ogłoszeniu tegoż w czasie przyzwoitym do Urzędnika Stanu Cywilnego odsyła, zachowując stosownie do prawa art. 300 KC małżonka Rzewuskiego przy korzyściach sobie od drugiego małżonka udzielonych, jako rozwód otrzymującego. Później zaś zarekurrowana odwołując się do Sądu Apelacyjnego, tenże Sąd wyrokiem de dato 17 czerwca roku zeszłego orzekł: **[s. 19]** Iż uchylając wyrok apelowany stanowi, iż rozwód żądany ani ze strony Antoniny Rzewuskiej, ani z powództwa incydentalnego Marcina Rzewuskiego, małżonka, miejsca nie ma. Od takowego wyroku, a następnie co do [umieszczonych] powodów w wywodzie uciążliwości założonego rekursu zarekurrowana odpowiada. Co do pierwszego. Założona skarga incydentalna z powództwem przez rekurrującego z żądaniem orzeczenia rozwodu sprzeciwia się wszelkim zasadom prawa i porządku,

^a W sprawie pojawia się również odmienna data wyroku Trybunału I Instancji: 13 kwietnia 1819 r.

albowiem skargi incydentalne z mocy art. 337 Kodeksu Procedury Sądowej wniesione zastępują miejsce tylko nadaremneho zapozwania wzajemnych pretensji ze strony przeciwnej, lecz nie tak, jak rekurrujący mniema, zawierający kompensacji żądań, jak może rekurrujący to żądać, co niczym nie dowiódł, ani prawa swego do tego [nie okazał], dlaczegoż po wyprowadzeniu inkwizycji zeznań świadków w I Instancji ze strony zarekurrowanej na fakty rozwodowe oznaczone rekurrujący od inkwizycji świadków ze strony swej odstąpił, tam zaś, gdzie żadnego dowodu nie ma, żądanie żadne nie może być zasądzone, próżno odwołuje się do inkwizycji zarekurrowanej, albowiem tam nic przeciwko zarekurrowanej, lecz przeciwko rekurrującemu więcej jak dwóch świadków jednozgodnie wyznało, jako gwałty, srogość i obelgi zarekurrowanej były wyrządzone, i z tego powodu Trybunał I Instancji rozwód między stronami tymiż orzekł, [lecz] z utrzymaniem rekurrującego przy korzyściach prawa; zastrzeżenie takie jest nader uciążliwe dla zarekurrowanej, albowiem gdyż [taż] żądając udowodniła i rozwód został orzeczony, sprzeciwia się art. 299 KC, ażeby ten, który stał się przyczyną rozwodu i za winnego uznanym, przy wszelkich korzyściach prawa, jakie w związku [s. 20] małżeńskim nastąpić mogły, pozostawał. Co do drugiego. Gdy zarekurrowana chociaż udowodniła wyrządzone jej gwałty, srogość i obelgi, wedle art. 231 KC stanowiące zasady rozwodu, jednak Sąd Apelacyjny wyrokiem swym wyrok I Instancji uchylwszy zniósł żądanie rozwodu, którego wyroku zasądzeniem zarekurrowana przewidziawszy skutki prawa, jakie z orzeczenia rozwodu z uznaniem strony winnej co do majątku nastąpić może, na tymże wyroku jako prawomocnym i sprawiedliwym zupełnie polega, i gdy rekurrujący nie czynił żadnego żądania w Sądzie I Instancji z powodu, żeby orzeczenie rozwodu nastąpiło, a tak ani z wzajemnego zezwolenia, o którym oddzielnie Dział III Tytułu 6 O rozwodach traktuje, ani z oznaczonej przyczyny rozwód orzeczonym na teraz być nie może, [lecz] pozostaje rekurrującemu oddzielna droga, jeżeli się czuje być pokrzywdzonym w wspólnym pożyciu małżeńskim, rozpocząć z powództwa swego proces rozwodowy i udowodnić, co prawo wymaga. Tak więc [nie oddaliwszy] [niczym] rekurrujący wyroku sądu a quo, z powodu tego zarekurrowana uprasza Najwyższego Sądu o zatwierdzenie wyroku Sądu Apelacyjnego na dniu 17 czerwca roku zeszłego zapadłego, jako słusznie i sprawiedliwie orzeczonego.

[Podpis] Tadeusz Krzyżanowski.

[cytowane przepisy: Kodeks Cywilny Napoleona, art. 231, 299, 300; francuski Kodeks Procedury Cywilnej z 1806 r., art. 337]

[hasła: rozwód, rozwód z wzajemnego zezwolenia, przyczyny rozwodu, skarga incydentalna]